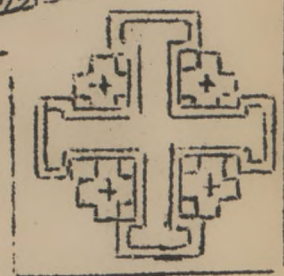




# KURIER WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO  
KRYGADY STRZELCÓW KARPALIKICH



M.p., Poniedziałek 16. wrzesień 1940r.

Nr. 20

## T E L E G R A M Y.

### Ogłoszenie ustroju totalistycznego w Rumunii.

Bukareszt, 15. IX. (Reuter). Młody król Michał rumuński ogłosił w niedzielę proklamację, w której obwieścił, że Rumunia otrzymuje ustrój totalistyczny. Wydany w tej sprawie dekret króla Michała stwierdza, że polityka zagraniczna Rumunii oparta będzie na wytycznych osi Rzym - Berlin. "Żelazna Gwardia" jest jedynym stronnictwem w kraju uznanym przez państwo. Szef państwa gen. Antonescu zapowiedział utworzenie nowego rządu, w którym stanowisko vice premiera obejmie przywódca "Żelaznej Gwardii" Horia Sima. Król Michał mianował Horia Simę komendantem "Legionu Żelaznej Gwardii".

Proklamacja królewska kończy się słowami, że obecnie "Wielkie walki braterskie zostały zakończone".

Pięćdziesięciu członków "Żelaznej Gwardii" przebywających dotychczas na uchodźstwie w Niemczech, udało się w dniu wczorajszym przez Budapeszt powrócić do Rumunii. Wśród powracających znajduje się również wdowa po zastrzelonym przywódcy "Żelaznej Gwardii" - Codreanu wraz z dwojgiem dzieci. Wszyscy otrzymali formalne zezwolenie na powrót.

### Dalsze zarządzenia gen. Antonescu.

Generał Antonescu ogłosił instrukcję o zmianach w szkolnictwie. Rozbudowane ma być przede wszystkim szkolnictwo zawodowe przyspasabiające do zawodów rolniczych. Nauka języka francuskiego w szkołach zostaje zniesiona. Wśród uczniów i studentów rozwijać ma być poczucie odrębności rasowej. Młodzież żydowska pobierać ma naukę w odrębnych szkołach.

Rumuńskie ministerstwo gospodarki narodowej obsadzić ma wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe przez komisarzy rządowych. Za nieprzestrzeganie rozporządzeń rządowych karani będą właściciele lub kierownicy poszczególnych zakładów przemysłowych.

Ostre pogotowie wojskowe zarządzone w piątek w Bukareszcie pozostawało w związku z obchodem 13-tej rocznicy istnienia "Żelaznej Gwardii". Ulicami miasta przeszedł pochód, w którym uczestniczyło 10.000 członków tej organizacji w zielonych koszulach. Uroczystość zakończyła się przed "Zielonym Domem", który jest siedzibą władz organizacyjnych.

### Negatywna odpowiedź Rumunii na protest Sowiecki.

Rumunia przesłała odpowiedź na ostatni protest Sowiecki w sprawie incydentu granicznego. Rząd rumuński zrzuca z siebie odpowiedzialność za wspomniane zajście nad granicą rumuńsko-sowiecką, składa je natomiast na barki wojsk sowieckich skupionych nad granicą. Równocześnie jednak nota rumuńska zapowiada powzięcie zarządzeń zmierzających do "zachowania dobrych stosunków sąsiedzkich" między Rumunią i Rosją Sowiecką.

Pierwsza próba niemieckiego desantu zawiodła?

Kair, 15. IX. Prasa egipska donosi, że Niemcy podjęli już pierwszą próbą dokonania desantu morskiego w Anglii. Z Saint Malo we Francji wyruszyła flotylla statków niemieckich z transportami wojsk pod ochroną torpedowców. Wojska te miały być według projektów niemieckich - wysadzone na zachodnim wybrzeżu Anglii. Próba ta zakończyła się zupełnym niepowodzeniem. Kola dyplomatyczne w Kairze, które uzyskały te informacje, określały nieudaną próbę niemiecką, jako zwykłe "samobójstwo".

Gibraltar, 15. IX. (Reuter)

Brytyjskie władze morskie potwierdziły wiadomość, że trzy krążowniki i trzy kontrotorpedowce francuskie przejechały 12. b. m. cieśniną gibraltarską. Komunikat Reutera zaznacza przy tym, że kurs ich prowadził ze wschodu na zachód. Cel, do którego udawały się okręty francuskie, nie jest dotychczas znany.

Berlin, 15. IX. (Reuter)

Niemieckie Biuro Informacyjne doniosło z Genewy, że konwój francuskich statków handlowych z transportami zdemobilizowanych żołnierzy wpadł w drodze z Północnej Afryki do Marsylii na pole minowe. Według dalszych wiadomości z Vichy dwa statki z tego konwoju zatoniły na Morzu Śródziemnym. Większość członków załóg przewożonych żołnierzy zdołano uratować.

Wojska włoskie pogwałciły terytorium Egiptu.

Kair, 15. IX. (Reuter). Oddziały włoskie dotrzeć miały do wiosek Sollum i Bahari znajdujących się na terytorium egipskim. Według doniesień radiowych zajęcie tych miejscowości nastąpiło bez walk. Obie te wioski zostały zrujnowane podczas czerwcowych bombardowań.

Komunikaty brytyjskiego dowództwa stwierdzają, że podczas piątku i soboty, oddziały włoskie rozpoczęły posuwanie się w głąb bezpańskiej strefy pogranicznej, przyczem doszło do starć z pancernymi patrolami zmotoryzowanymi armii brytyjskiej.

Brytyjskie patrole starły się poza tym na granicy włoskiej - go Somali z przeważającymi siłami włoskimi pod Walgaris, którym zadały poważne straty. Są również zabici po stronie brytyjskiej.

W dalszym ciągu utrzymuje się przekonanie, że atak włoski na Egipt nastąpić na równoległe z niemiecką próbą inwazji na Anglię. Liczą się przy tym, że sytuacja armii brytyjskiej w Afryce i na Bliskim Wschodzie stałaby się jeszcze korzystniejszą, gdyby kolonie francuskie w Północnej Afryce przystąpiły do gen. de Gaulle, lub gdyby Francja zniszczona została do dalszej walki. Generał de Gaulle zapowiedział ostatnio nadejście wkrótce szeregu pocieszających wiadomości z różnych obszarów francuskiego imperium kolonialnego. Niezależnie od tego, że Włosi w obawie przed nieprzychylnym dla nich obrotem sytuacji, coraz energiczniej domagają się demobilizacji 200 tysięcznej armii francuskiej w Północnej Afryce. Włosi bowiem uważają nadal, że siły francuskie w Tunisie stanowią poważną groźbę dla nich na wypadek rozpoczęcia kampanii wojсковej przeciwko Egiptowi.

Kola brytyjskie wskazują, że siły angielskie w Egipcie i Sudanie przygotowane są na atak włoski ze strony Libii, zaznaczają jednak, że dotychczasowe ruchy wojsk włoskich nie stanowią jeszcze dowodu, że Włosi zdecydowali się ostatecznie podjąć generalny atak. Co innego bowiem jest przesunięcie pewnej ilości piechoty, pojazdów pancernych i zmotoryzowanych transportów, a co innego nagromadzenie efektywów do bezpośredniego ataku. Posunięcia włoskie raczej mogą mieć na celu zapobieżenie przenikaniu do Libii lekkich jednostek brytyjskich, które stały się nękane przez Włochów. Włosi poza tym pragną zapewne wykorzystać propagandowo ewentualne zajęcia nowych pustynnych obszarów.

O podobnych ruchach w Sudanie donoszą z Kassala Anglicy przygotowani są nawet na atak w kierunku Wadi Halfa w Północnym Sudanie. Nigdzie też nie może być mowy o zaskoczeniu Anglików przez Włochów.

W niedzielę strącono 175 samolotów niemieckich nad Anglią. Londyn, 15. IX. (Reuter). Lotnictwo niemieckie znów powróciło do dziennych nalotów na Anglię przy pomocy olbrzymich formacji samolotów. Jeszcze w sobotę stosowali Niemcy przeważnie indywidualne naloty pojedynczych aparatów pod osłoną chmur, lub ciemności. Gdy w sobotę "wynik dnia" - jak mówią Anglii - wyrażał się cyfrą 18 strąconych aparatów niemieckich wobec 9 angielskich, z których aż 6 lotników zdołało się uratować, to w niedzielę straty niemieckie osiągnęły rekordową cyfrę 175 strąconych samolotów, wobec 30 brytyjskich, z których 10 pilotów zdołało się uratować. Podczas 4 alarmów niedzielnych w Londynie, Niemcy poraz trzeci zaatakowali pałac królewski. Uszkodzony został prywatny apartament królowej. Ofiar w ludziach jednak nie było. Para Królewska była nieobecna w pałacu, a pozostawiona część służby dworskiej, przeżyła bezpiecznie nalot w schronie. Samolot niemiecki, który zrzucił kilka bomb na Buckingham Palace został natychmiast zaatakowany przez 2 Spitfiry. Po kilku salwach danych przez myśliwców, bombowiec niemiecki eksplodował, rozlatując się w powietrzu. Tysiące londyńczyków było świadkami tej walki.

Tylko część formacji niemieckich bombowców zdołała dotrzeć do Londynu przez zaporę ognia artylerii przeciwlotniczej i po walkach z eskadrami myśliwców angielskich nad wybrzeżem. Niemcy zaatakowali przede wszystkim wschodnią i północno-zachodnią część miasta. Wśród uszkodzonych obiektów znajduje się szereg domów prywatnych, budynków przemysłowych, urządzenia gazowni i elektrowni oraz dwa szpitale. Ogólna liczba ofiar dotychczas nie jest znana. Rzeźniczy wojskowi zdołali rozbrać i usunąć 1000 kg. bombę, która padła w pobliżu katedry św. Pawła wyrwijąc dół o średnicy 30 mtr. i głębokości około 10 mtr., nie eksplodując. Bomba miała 2 mtr. długości.

Według obliczeń angielskich w krótkim czasie, t.j. od rozpoczęcia t.zw. "bitwy o Anglię", lotnictwo niemieckie straciło około 2000 samolotów - przeważnie bombowców. Prasa angielska zaznacza, że próba rozbicia R.A.F. przez Niemców, nie udała się, a siła brytyjskiego lotnictwa pościgowego jest po 6 tygodniach <sup>walki</sup> większa niż kiedykolwiek.

#### R.A.F. rozbija przygotowania niemieckie do inwazji.

Londyn, 15. IX. (Reuter). W nocy z piątku na sobotę, jak i z soboty na niedzielę brytyjskie lotnictwo kontynuowało bombardowanie na wielką skalę wszelkich przygotowań niemieckich do inwazji na Anglię. Ataki zwrócone były przede wszystkim przeciwko koncentracji statków i oddziałów <sup>na</sup> północno-zachodnich wybrzeżach <sup>on</sup> Europy. Atakowane były porty w Antwerpii, Ostendzie, Flushing, Dunkierce, Calais, Boulogne, Zeebrudge, Rotterdam i inne. Wybrzeże od Boulogne do Dunkierki stanowi jedno pasmo pożarów. W Hawrze od bomb spłonęło kilka statków. W innym porcie wyleciał w powietrze statek cysterna. Uszkodzono transportowce z materiałem wojskowym i żywnością. W ostatnich nalotach zrzucano zdwojone ilości bomb. W nocy Anglicy oświetlali atakowane obiekty rakietami świetlnymi, opuszczanymi na spadochronach.

Wewnątrz Niemiec bombardowano przede wszystkim składy w Osnabrück, Mannheim, oraz Hamm, Krefeld i Akwizgran. Węzły kolejowe atakowane poza tym w Brukseli, Rheine-Ahaus, Sundren, Husten i West Hofen. Rozbito nadto stanowiska artyleryjskie w Cap Gris Nez i liczne lotniska. Jeden samolot brytyjski nie powrócił do bazy.

W Berlinie zarządzono w sobotę 2 alarmy przeciwlotnicze, podczas których czynna była artyleria przeciwlotnicza. Szczegółów nalotu brak.

Radio doniosło, że w Berlinie panuje gorączkowe podniecenie, które zapewne pozostaje w związku z rychłym podjęciem próby inwazji na Anglię. W Londynie panuje przekonanie, że przygotowania niemieckie są na ukończeniu. Nad kanałem La Manche znajdują się ma około miliona żołnierzy niemieckich, gotowych do desantu. Dowództwo sprawuje 19 generałów. Zachodnie i południowe wybrzeża Norwegii zostały przez niemieckie władze wojskowe wyodrębnione i zamknięte dla ludności cywilnej.

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I,Ludność w Polsce walczy nadal z okupantem.

Kair, 15. IX. Prasa egipska donosi z Białogrodu, że według nadeszłych tam wiadomości, ludność polska na okupowanych obszarach prowadzi nadal zaciętą walkę z Niemcami. Polacy rozkrecili na znacznych przestrzeniach szyny kolejowe i rozkopali tory, aby przeszkodzić transportom towarów i żywności z Polski do Niemiec. Władze niemieckie dokonały znów masowych aresztowań i egzekucji wśród Polaków oskarżonych o akty sabotażu. Według informacji dzienników egipskich stracenie prezydenta m. st. Warszawy Stefana Starzyńskiego, który zorganizował bohaterską obronę stolicy, nastąpić miało w rocznicę najazdu niemieckiego na Polskę. Powołując się na niepotwierdzone wiadomości, dzienniki egipskie utrzymują, że egzekucja na ś. p. prezydencie Starzyńskim dokonana została w obozie koncentracyjnym w Dachau.

Echo depechy prez. R. P. Raczkiewicza do króla Jerzego VI.

Dzienniki egipskie ogłaszają obszernie depechy o telegramie wysłanym przez prezydenta R. P. Raczkiewicza oraz premiera i Naczelnego Wodza gen. Sikorskiego do króla Jerzego VI. z racji szczęśliwego uniknięcia niebezpieczeństwa przez Brytyjską Parę Królewską podczas bombardowania Buckingham Pałace. Prez. Raczkiewicz po wyrażeniu zaniepokojenia jakie wzbudziła wiadomość o niebezpieczeństwie grożącym królowi i królowej, stwierdził, że: "Ataki podejmowane bez określonego celu przez nieprzyjaciela i które napawają grozą i wstrętem całą opinię świata cywilizowanego, znalazły również głębokie echo w sercu każdego Polaka". W końcu prezydent R. P. wyraża radość jaką odczuł dowiedziawszy się o szczęśliwym uniknięciu niebezpieczeństwa przez Parę Królewską.

Telegram gen. Sikorskiego po wyrazach oburzenia z powodu ataku na siedzibę Pary Królewskiej kończy się oświadczeniem, że polskie siły zbrojne i obywatele polscy "są przekonani, iż ich K. M. które z takim bohaterstwem i wielką wytrwałością przewodzili wspaniałemu wysiłkowi wojennemu dzielnego i wytrwałego Narodu Brytyjskiego, przeżyją wraz z Nim wkrótce dzień ostatecznego zwycięstwa".

Ochotniczy zaciąg do odrębnych kompanii żydowskich i arabskich w Palestynie.

Jerozolima, 16. IX. (Reuter). Dziś rozpoczął się w Palestynie zaciąg ochotniczy do odrębnych żydowskich i arabskich kompanii, które utworzone zostaną w łonie kadr brytyjskich sił zbrojnych na Bliskim Wschodzie. Te kompanie piechoty służyć mają do obrony Palestyny i tylko w wypadkach podyktowanych względami strategicznymi będą użyte do walk w sąsiadujących krajach. Kadry instruktorские rekrutować się będą początkowo z Anglików.

Zarówno władze żydowskie, jak i arabskie zwróciły się do młodzieży w wieku od 21 do 23 lat z wezwaniem do zgłaszania się na ochotnika. Pierwszy kontygent obejmować ma 400 żydów i 400 arabsów.

Ułtymatywne żądania Japonii wobec Indochin.

Ankara, 16. IX. (Reuter). Według doniesień radiowych z Szanghaju Japonia zażądała w sposób stanowczy odstąpienia baz lotniczych i morskich w Indochinach. W wypadku gdyby rząd w Vichy niezadość uczynił tym żądaniom, Japonia nie będzie ratyfikować paktu nieagresji zawartego z Francją. Japończycy zażądali przede wszystkim portu Hanoi.

Egipt wobec agresji włoskiej.

Radio doniosło, że w najbliższych dniach odbędzie się posiedzenie rządu egipskiego w związku z agresją włoską zwróconą przeciwko Anglikom, znajdującym się na terytorium egipskim.

Równocześnie donoszą, że we wiosce Sollum, którą zajęli Włosi, stały poprzednio egipskie oddziały pancerne. Naczelne dowództwo angielskie poleciło wycofać się wojskom egipskim, aby nie dawać Włochom pretekstu do rozsiewania pogłosek o udziale w walkach wojsk egipskich. Na odcinku pod Sollum Anglicy zgromadzili około 3 dywizji.